

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania M.S. i K.B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 lutego 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się K.B. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

2. nie obciąża K.B. kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. w decyzji z dnia 30 grudnia 2013 r. stwierdził, że K.B. jako pracownik u płatnika składek „E.” M.S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 3 lipca 2013 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał w szczególności, że okoliczności zawarcia umowy o pracę między płatnikiem a ubezpieczoną i warunki zatrudnienia określone w tej umowie, prowadzą do wniosku, że celem działania stron nie była rzeczywista realizacja stosunku pracy, a jedynie umożliwienie osiągnięcia K.B. nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu.

Z powyższą decyzją nie zgodziły się ubezpieczona K.B. i płatnik składek M.S., które w odwołaniu zawartym w piśmie z dnia 31 stycznia 2014 r. wniosły o jej uchylenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 9 grudnia 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VII U [...], oddalił odwołania oraz zasądził solidarnie od M.S. i K.B. na rzecz organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa [...] na skutek apelacji K.B. i M.S. od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w S., oddalił apelację i zasądził od M.S. i K.B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwoty po 270 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ubezpieczona K.B. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 listopada 2016 r. skargą kasacyjną w całości, wnosząc o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania,
2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów dotychczasowego postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed Sądem I i II instancji oraz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych,
3. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., gdyż w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a nadto skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Jako podstawy skargi kasacyjnej skarżąca wskazała:

1. naruszenie prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), a mianowicie:
 - a) art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w wyniku błędnego przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że K.B. i M.S. zawarły umowę o pracę dla pozoru, bez zamiaru jej realizacji, podczas gdy stronom umowy nie można przypisać składania oświadczeń dla pozoru, skoro ubezpieczona w rzeczywistości podjęła pracę i ją wykonywała, a M.S. świadczenie to przyjmowała i w dalszym ciągu korzysta z efektów pracy ubezpieczonej,
 2. naruszenie przepisów postępowania w zakresie, który miał wpływ na

wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na przyjęciu przez sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu I instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane,

b) art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie dokonania wszechstronnej oceny materiału dowodowego i pominięcie korzystnych dla ubezpieczonej zeznań tych świadków, które potwierdzały, że K.B. faktycznie pracę świadczyła, a M.S. pracę tę przyjmowała i do dzisiaj korzysta z jej efektów, zawarta umowa o pracę nie mogła być zatem umową pozorną,

c) art. 233 § 1 k.p.c., w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny:

1) dowolne i sprzeczne z zasadami logiki przyjęcie przez Sąd I instancji, że jedynym zamiarem stron umowy o pracę było uzyskanie przez K.B. świadczeń z ubezpieczenia społecznego, podczas gdy skarżąca pracę rzeczywiście świadczyła, a pracodawca z efektów tej pracy korzysta,

2) dowolne i sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym uznanie, iż o pozorności umowy o pracę świadczy zatrudnienie K.B. na specjalnie dla niej utworzonym stanowisku i brak przekonującego uzasadnienia dla zatrudnienia skarżącej,

c) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez zaniechanie przez Sąd II instancji wskazania w uzasadnieniu przyczyn, dla których nie uwzględnił dowodów z zeznań świadków D.O., M.O. i J.Ł.;

d) art. 385 k.p.c. poprzez oddalenie apelacji odwołującej pomimo zaistnienia podstaw do jej uwzględnienia w świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego potwierdzającego, iż K.B. świadczyła pracę na rzecz M.S., a w konsekwencji nabyła prawo do zasiłku chorobowego oraz zasiłku macierzyńskiego.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca podała, iż w niniejszej sprawie występują dwa istotne zagadnienia prawne. Pierwsze dotyczy sytuacji, w której Sąd I instancji odstępuje od wskazania

wprost podstawy prawnej swojego rozstrzygnięcia, a czyni to dopiero Sąd II instancji w związku z rozpoznaniem zarzutu apelacyjnego. Taka praktyka, nie znajdując oparcia w przepisach postępowania cywilnego, pozbawia stronę możliwości wysunięcia istotnych argumentów i merytorycznych zarzutów pod adresem orzeczenia Sądu I instancji. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy oddalając odwołanie ubezpieczonej nie podał, czy zakwestionowaną przez organ rentowy umowę o pracę ocenił jako umowę zawartą dla pozorów, czy też nieważną z uwagi na obejście prawa, czy może nieważną z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Organ rentowy w swojej decyzji wprost wskazał, że umowa o pracę zawarta pomiędzy ubezpieczoną a M.S. jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Sąd I instancji stwierdził, że stanowisko organu rentowego jest trafne. Dalej zaś uznał, że umowa o pracę zawarta przez K.B. była umową fikcyjną, nie precyzując jednak, czy owa fikcyjność związana była z obejściem prawa (art. 58 § 1 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 300 Kodeksu pracy), czy też z pozornymi oświadczeniami woli pracownika i pracodawcy (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), czy też na sprzeczności z zasadami współżycia społecznego w związku z ustaleniem wygórowanego wynagrodzenia (art. 58 § 2 k.c.).

Tymczasem Sąd II instancji, który w toku postępowania odwoławczego nie prowadził postępowania dowodowego, a za podstawę rozstrzygnięcia przyjął ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, ustalił i uznał, że umowa o pracę z dnia 3 lipca 2013 r. była umową zawartą dla pozorów, mimo że takich ustaleń nie poczynił sąd II instancji. W tym kontekście pojawia się zdaniem skarżącej potrzeba wyjaśnienia, czy Sąd odwoławczy nie powinien uprzedzić strony o podstawie prawnej, na której zamierza oprzeć rozstrzygnięcie. Skoro bowiem Sąd I instancji nie wskazał takiej podstawy wprost, a jednocześnie przyjął za trafne rozstrzygnięcie organu rentowego, które zostało oparte na treści art. 58 § 2 k.c., to Sąd Apelacyjny, opierając się na ustaleniach faktycznych Sądu I instancji powinien uprzedzić, iż rozstrzygnięcie zamierza oprzeć na treści art. 83 § 2 k.c. Inaczej przecież strona będzie zwalczać zarzut nieważności umowy o pracę z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, a inaczej z powodu jej pozorności. Dodatkowo w sytuacji, kiedy art. 328 § 2 k.p.c. obliuguje sąd orzekający

do wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a podstawy takiej w uzasadnieniu nie wskazano, co stanowiło zarzut apelacyjny, zasadne jest pytanie, czy Sąd odwoławczy, działając w oparciu o art. 378 § 1 zd. pierwsze k.p.c., może taką podstawę wskazać samodzielnie odwołując się tylko i wyłącznie do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, jeżeli podstawa ta z tych ustaleń wprost nie wynika, czy też nie powinien przeprowadzić własnej oceny materiału dowodowego albo uzupełnić tego materiału, jeżeli przedstawiona przez niego podstawa prawna nie odpowiada bezsprzecznie ustaleniom poczynionym przez Sąd I instancji.

Drugie zagadnienie prawne, jakie według skarżącej pojawiło się na kanwie niniejszej sprawy, dotyczy kwestii dokonanej przez Sąd odwoławczy subsumpcji ustalonego przez Sąd I instancji (i przyjętego przez Sąd Apelacyjny) stanu faktycznego. Skoro ustalenia Sądu Okręgowego pozwoliły temu sądowi jedynie stwierdzić, że umowa o pracę była umową fikcyjną (bez wskazania podstawy prawnej, bez szczegółowego ustalenia, czy była to umowa zawarta dla pozoru czy też umowa zmierzająca do obejścia prawa), to czy na podstawie tych samych ustaleń faktycznych Sąd odwoławczy może stwierdzić, że zawarcie umowy o pracę było czynnością pozorną (art. 83 § 1 k.c.). Czy w takiej sytuacji Sąd Apelacyjny nie powinien uzupełnić postępowania dowodowego, skoro proponowana przez niego podstawa prawna wyklucza tę, jaką przyjął organ rentowy i za nim Sąd I instancji. Zasadne wydaje się także pytanie, czy Sąd odwoławczy nie powinien rozważyć, czy zastosowania w przyjętym bez zastrzeżeń stanie faktycznym nie znajdzie art. 58 § 3 k.c. Wówczas Sąd powinien dalej ustalić, czy umowa o pracę jest nieważna tylko w zakresie ustalenia rażąco wysokiego wynagrodzenia, ustalonego z naruszeniem zasad współżycia społecznego, czy też w całości. W ocenie skarżącej Sąd odwoławczy w takiej sytuacji powinien uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, nakazując temu sądowi poczynienie ustaleń co do tego, czy umowa była pozorna czy nieważna na podstawie art. 58 k.c., zwłaszcza, że podstawy te nie mogą zaistnieć jednocześnie i zasadzają się na odmiennych ustaleniach faktycznych. Czynność zmierzająca do obejścia prawa czy sprzeczna z zasadami współżycia społecznego nie może bowiem być jednocześnie czynnością pozorną z tego

choćby względu, że pierwsza zostaje rzeczywiście dokonana, druga zaś jest jedynie symulowana. Ustalenie właściwej podstawy prawnej w rozpoznawanej sprawie winno nastąpić przez sąd pierwszoinstancyjny, tylko wówczas bowiem odwołująca miałaby szansę postawić właściwe zarzuty apelacyjne w przypadku kwestionowania rozstrzygnięcia tego sądu. Ustalenie właściwej przyczyny nieobjęcia odwołującej ubezpieczeniem społecznym dopiero na etapie postępowania apelacyjnego w zasadzie pozbawiło ją możliwości ustosunkowania się do wskazanej podstawy prawnej wyroku. Taka praktyka zdaniem skarżącej nie może być uznana za właściwą.

Niemniej, gdyby Sąd Najwyższy nie podzielił powyższych wątpliwości, skarga kasacyjna powinna według skarżącej zostać przyjęta do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność. Wynika to z tego, że wobec ustalenia przez Sąd Okręgowy, iż D.O. jest klientem biura M.S. od września 2013 r. do dnia dzisiejszego, a o możliwości współpracy z biurem rozmawiał przed zawarciem umowy z K.B., umowa o pracę nie może być uznana za pozorną, skoro odwołująca w ramach swoich obowiązków pracowniczych znalazła nowego klienta i doprowadziła do zawarcia z nim umowy, a pracodawca tę pracę przyjął, korzystając z jej efektów do dzisiaj. Podobna sytuacja miała miejsce przy zawarciu przez M.S. umowy o współpracę ze świadkiem M.O.. Umowa o pracę była zatem wykonywana, stąd zastosowanie do takiego stanu faktycznego art. 83 § 1 k.c. jest oczywiście niewłaściwe.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. w odpowiedzi na powyższą skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., albowiem w sprawie nie zaistniały ustawowe przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej. Ewentualnie, w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania, wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej ubezpieczonej w całości. Nadto wniósł o zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

W odniesieniu do wskazanego w skardze kasacyjnej wystąpienia w sprawie istotnych zagadnień prawnych pozwany wskazał, iż istotność zagadnienia prawnego ocenia się z uwzględnieniem jego znaczenia i doniosłości prawnej dla

systemu prawa. Nie wystarcza tu więc samo twierdzenie o istnieniu takiego zagadnienia. Każdorazowo skarżący winien to jurydycznie i profesjonalnie wykazać, co w niniejszym przypadku nie nastąpiło. Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga od skarżącego nie tylko określenia istoty problemu, ale także wskazania, na czym polegają poważne wątpliwości oraz przedstawienia rozbieżności w orzecznictwie sądów. Ponadto konieczne jest zajęcie stanowiska w sprawie, przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej i wskazanie argumentów za nim przemawiających. Skarżąca w żaden sposób nie odniosła się do sformułowanego przez siebie poglądu o istnieniu potrzeby rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, nie przedstawiła żadnych orzeczeń sądowych oraz swojego stanowiska wraz z popierającą go rzeczową argumentacją. Ponadto przedstawienie przesłanki zaistnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wskazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni bądź jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, przy czym obligatoryjne jest przytoczenie sprzecznych orzeczeń. Brak zatem podstaw do stwierdzenia, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, nie zachodzi też rozbieżność w orzecznictwie sądów, jeśli rozbieżność ta dotyczyła odmiennych stanowisk sądów I i II instancji w tej samej sprawie, bądź rozbieżność dotyczy stanowisk sądu i strony. Uzasadnieniu tego zarzutu skarżąca więc nie sprostała.

Odnosnie kolejnej podstawy wskazanej we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wskazał, iż przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) wymagałoby wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego kwalifikowanej postaci (oczywistości), widocznej *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez wnikania w szczegóły sprawy. Spełnienie tej przesłanki możliwe jest wyłącznie przy tak ewidentnym naruszeniu prawa, którego stwierdzenie nie wymaga dokonywania pogłębionej analizy prawnej lub prawniczej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej o charakterze elementarnym,

polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. W ocenie pozwanego skarga kasacyjna nie sprostała ww. wymogom.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia musi być oparta na argumentacji ściśle jurydycznej. Wymaganie to pozostaje w merytorycznym i funkcjonalnym związku z konstrukcją skargi kasacyjnej, w której rozpoznanie skargi następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca K.B. we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w pierwszej kolejności powołała się na wystąpienie w sprawie dwóch istotnych zagadnień prawnych.

W odniesieniu do pierwszego z nich podnieść trzeba, iż nie zostało ono sformułowane w sposób klarowny i tym samym niebudzący wątpliwości. W części uzasadnienia wniosku go dotyczącej skarżąca przedstawiła jedynie opis sytuacji zaistniałej w sprawie, „przeplatany” niejako pytaniami stawianymi przez skarżącą. Można odnieść wrażenie, iż skarżąca oczekiwała, że Sąd Najwyższy samodzielnie

wyinterpretuje wskazane zagadnienie. K.B. podała m.in., że zagadnienie dotyczy sytuacji, w której Sąd I instancji odstępuje od wskazania wprost podstawy prawnej swojego rozstrzygnięcia, a czyni to dopiero Sąd II instancji w związku z rozpoznaniem zarzutu apelacyjnego oraz że taka praktyka nie jest w ocenie skarżącej prawidłowa. Skarżąca wskazała nadto, iż istnieje potrzeba wyjaśnienia, czy Sąd odwoławczy nie powinien uprzedzić strony o podstawie prawnej, na której zamierza oprzeć rozstrzygnięcie. Tego typu ujęcia zagadnienia nie sposób uznać za prawidłowe. Samo bowiem postawienie pytania, w dodatku w sposób mało precyzyjny i w żaden sposób nieodwołujący się do problemów interpretacyjnych przepisów, nie spełnia wymogu przedstawionego w art. 398⁹ § 1 k.p.c. (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 września 2014 r., III SK 91/13). Już więc sam fakt braku właściwego sformułowania zagadnienia, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie wynika ono w sposób oczywisty z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyni bezskutecznym powołanie się przez skarżącą na tę przesłankę merytorycznego rozpoznania skargi. Nawet jednak podejmując próbę zrozumienia wniosku skarżącej w tym zakresie i samodzielnego wyinterpretowania zagadnienia należałoby uznać, że kwestia powinnośc podania przez sąd w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej, na której został oparty, i tak nie stanowiłaby zagadnienia prawnego, albowiem wynika wprost z przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Nie ma tu miejsca na odmienne interpretacje, których zresztą skarżąca w ogóle nie powołała. Ponadto jak wskazała sama skarżąca, Sąd II instancji, od którego orzeczenia została złożona skarga kasacyjna, nie uchybił wskazanemu przepisowi. Niezrozumiałe w kontekście rzekomego istnienia istotnego zagadnienia prawnego jest także stanowisko skarżącej, zgodnie z którym Sąd miałby jeszcze przed wydaniem orzeczenia uprzedzać strony, na jakiej podstawie zamierza je oprzeć. Dalej skarżąca podniosła także, iż zasadne jest pytanie, czy Sąd odwoławczy, działając w oparciu o art. 378 § 1 zd. pierwsze k.p.c., może taką podstawę wskazać samodzielnie odwołując się tylko i wyłącznie do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, jeżeli podstawa ta z tych ustaleń wprost nie wynika, czy też nie powinien przeprowadzić własnej oceny materiału dowodowego albo uzupełnić tego materiału, jeżeli przedstawiona przez niego podstawa prawna nie odpowiada bezsprzecznie ustaleniom poczynionym przez

Sąd I instancji. Ta część uzasadnienia wniosku sugeruje z kolei, że skarżąca, powołując się na wystąpienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, tak naprawdę kwestionuje prawidłowość dokonanej przez Sąd oceny dowodów i poczynionych przezeń ustaleń faktycznych, co w skardze kasacyjnej jest niedopuszczalne. Przyjmuje się bowiem, że każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane).

Drugie istotne zagadnienie prawne, na istnienie którego wskazała skarżąca, również nie zostało przez nią sformułowane w sposób precyzyjny. Daje się jednak wywieść z dotyczącej go części uzasadnienia, iż dotyczy kwestii dokonania przez Sąd odwoławczy subsumpcji ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego i – mimo powyższego – dokonania przez niego w pewnym stopniu odmiennej (lub po prostu szerszej) oceny dowodów. Świadczy o tym wskazanie przez skarżącą, iż „Skoro ustalenia Sądu Okręgowego pozwoliły temu sądowi jedynie stwierdzić, że umowa o pracę była umową fikcyjną (bez wskazania podstawy prawnej, bez szczegółowego ustalenia, czy była to umowa zawarta dla pozorów czy też umowa zmierzająca do obejścia prawa), to czy na podstawie tych samych ustaleń faktycznych Sąd odwoławczy może stwierdzić, że zawarcie umowy o pracę było czynnością pozorną (art. 83 § 1 k.c.)”. Stwierdzić zatem należy, iż podobnie jak w opisanym wyżej przypadku, skarżąca dopuściła się tu niedopuszczalnej polemiki z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji.

Trzeba się także zgodzić z zaprezentowanym w odpowiedzi na skargę stanowiskiem pozwanego, zgodnie z którym wniosek skarżącej nie zawiera argumentacji uzasadniającej, dlaczego zagadnienia prawne, które usiłowała przedstawić, mają istotny walor dla rozwoju praktyki stosowania prawa, czy kwestie nimi objęte zostały dostrzeżone w dotychczasowej praktyce, ani jak były rozstrzygane i na czym ewentualnie polega wadliwość dotychczasowego podejścia orzecznictwa lub doktryny. Tym samym, niezależnie nawet od niewłaściwego

sformułowania zagadnień prawnych i ich częściowo niedopuszczalnego charakteru (mającego zwalzczać prawidłowość ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd), wniosek o przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania na ich podstawie i tak nie mógłby zostać uwzględniony, jako że nie zawiera argumentów, które mogłyby przekonać Sąd Najwyższy o konieczności rozstrzygnięcia przedmiotowych zagadnień przy merytorycznym rozpoznaniu skargi.

W dalszej kolejności podnieść należy, iż skarżąca nie wykazała również oczywistej zasadności skargi. Upatrywała jej w fakcie błędnego – w jej ocenie – przyjęcia przez Sąd, że umowa została zawarta dla pozorów, mimo, że zdaniem skarżącej stan faktyczny na to nie wskazywał. Także w tym przypadku skarżąca zdaje się kwestionować ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd II instancji, co nie jest działaniem dopuszczalnym. Nawet jednak przy pominięciu wskazanej kwestii należałoby zauważyć, iż przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność wymagałoby wykazania, że wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad prawa, widocznym *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy przedmiotowej sprawy i dłuższych badań lub dociekań (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 r., V CSK 535/16, LEX nr 2304253). Z uzasadnienia przedmiotowego wniosku natomiast w żaden sposób nie wynika, by wymóg ten został spełniony.

Tym samym przedstawione przez skarżącą okoliczności nie uzasadniają przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.